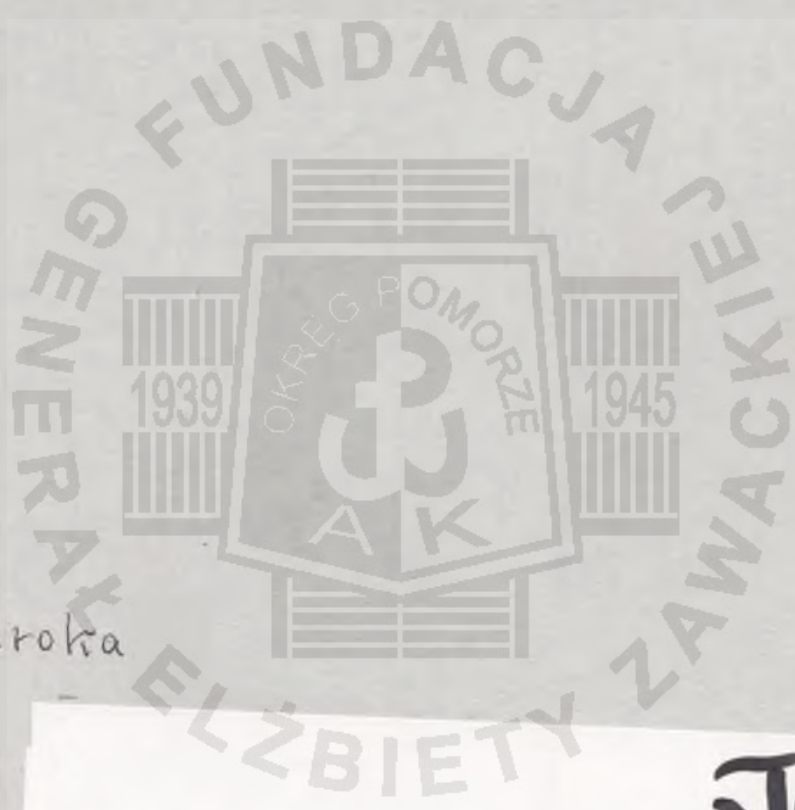


NDACJA GENERALNA ELŻBIETY ZAWACKIEJ  
Biuro: Muzeum Pomorskie Al.  
7-100 Toruń, ul. Żeglarska 93, tel. 00 51  
e-mail: fczp@wp.pl; www.zawackie  
NIP 581 25 127; REGON 51 550  
KRS 00000 4169  
Nr r... 82 1090 1506 000 10...



Toruń, Szeroka

Toruń  
AK

++  
Wrembel Janina  
I v. Madalińska  
II v. Żółtowska

HK: 360/360 Pom.

SPIS ZAWARTOŚCI  
TECZKI

Wrembel Janina .....  
J-K-360/360 Pom. ....  
Toruni ASK .....

- I./1. Relacja k. 6 s. 1-6
- I./2. Dokumenty (sensu stricto) dotyczące relatora —
- I./3. Inne materiały dokumentacyjne dotyczące relatora —
- II. Materiały uzupełniające relację —
- III./1. Materiały dotyczące rodziny relatora —
- III./2. Materiały dotyczące ogólnie okresu sprzed 1939 r. 1945 —
- III./3. Materiały dotyczące ogólnie okresu okupacji (1939-1945) —
- III./4. Materiały dotyczące ogólnie okresu po 1945 —
- III./5. Inne ...
- IV. Korespondencja
- .....
- .....
- .....
- V. Nazwiskowe karty informacyjne k. 13
- VI. Fotografie brak

## I II. Relacja

1. Relacja Janiny Wrembel spisane  
przez Elżbietę Zawacką 4.09.1978r., nskp.  
onyg. k. 2 s. 1-2
2. jak wyżej, napis w 2 egz. onyg. +  
kopia (odpis) k. 4 s. 3-6



# Relacja uczestnicząca walki podziemnej

## I Dane osobiste

1. Janina Wrenbel, I voto Madalinińska (od 1939r), II voto Zółtowska
2. nr. 16. Lipca 1920r w Toruniu
3. rodzice Wacław Wrenbel i Pelagia z Lemańska
4. ojciec Zdzisław Tominiński lekarz
5. Wykrotacem średni, Zawód pielęgniarska
6. 87-100 Toruń, ul Świętokrzyska

## II Okres przedwojenny

1. Konkursyła okazy średnie; przebywała w domu
2. mi materiały ani do PWR ani do ZHP

## III Okres okupacji

1. Przez cały okres okupacji przebywała w Toruniu wraz z rodzicami  
Do r. 1941 pracowała u ojca lekarza (jako pejny lekarz lewymy-  
golep w Toruniu miał ogromną praktykę - powinny 150 procenta  
obrotu); potem podjęła pracę w Kriegarin Westphalen; por-  
nię w Krawcowej Szymoniskiej (dla uniknięcia wywiezienia na  
roboty do Hiszpanii).
2. Do pracy konspiracyjnej wstąpiła z Zółtowską i Bawandowską z  
Aleksandrowe. Materiały ludziom zakonspirowanym przyjardę  
z Włodarkie i Tomasia Aleksandrowe do Torunia pod porożem  
wizyt lekarzskich u ojca. Przyjeżdżający z Aleksandrowe mu-  
nie mi preparaty, bo pos. nie szła materiał do Włodzka.  
Takie preparaty 3- dniowe wyrobiano u nas przyjardę do le-  
kars. W okresie 1942-45 dwa panowie z Aleksandrowe przyje-  
dzali co 2 tygodnie lub częściej. Troje bracia z Włodzka - Włodz-  
mice Włodzki, Asi (drugim Zółtowski) z Dobrynia przyjeżdżali  
bardzo często (Troje panowie z Włodzka byli chyba z PK, bo  
w 1945r odwołali się od nas jako pracownicy Urzedu Bezpau-  
zowania - jedyn z nich pełnił funkcję prokuratora w Bydgoszczy)  
Punkt kontaktowy, jaki obstępowata Janina W. dział do r. 1956)  
u siestry Zaluzkiej z punktem kontaktowym i rodzonym  
u P. Graboskiej, która nie szła o pietro nie u tej sami ka-  
mi mi. P. Graboskiej była reichtsdeutsch (meż z Opola) ale  
Polkę grosi u. Zdwoje jej synowie jedyn okaleczył się, aby nie  
pojsi do Wehrmachtu. Drugim był w Wakowach, ale nie też nie  
Torunia; materiał do PK; pracował w gromie Kolejów. Bydł  
Zółtowską, pracował w laboratorium materiał do Urzedu od-  
powiadającego San-epidemi. Tam wywoływał zdjęcia dla ur-  
wiadu. - u P. Graboskiej stał się rodzic.  
P. Graboskiej ani Janina W. nie były Zaproszone.

Spis treści  
w sprawie wojny  
w PK

Jan Grabos pod koniec wojny przedostał się do Szwajcarii, gdzie  
skrył się w pobliżu.

2.2

- M. p. Grabosowi ukrywał się wielu ludzi; miała dwa pokoki ukryte.
- jakiś ksiądz Saleryanin, przyproszony do bicia jako pacjent przez  
znajomą rodzinę Wrenblai, p. Völpe, zamieszkał na kilka tygodni. po  
tym czasie odebrała go p. Völpe do siebie i wkrótce został aresztowany.
- ukrywał się również p. Rutkowski z Bydgoszy, do w 1943 nie udało  
namy
- ukrywał się również p. Suflew, student z Poznania, pochodzący z  
Kamianki k. Teonina

W Kamiance o pobycie M. p. Grabosowi w jego księżce, okupacyjnej dro-  
gą 1967 r.

- także p. Bawonowski
  - również p. Samburga z Górnego, gdzie należał do Związku Zachod-  
niogo i z tego powodu był poszukiwany przez Niemców.
- M. p. Grabosowi był ciężki woch, który gwałt wiodł wielki liść  
pacjentów do Wrenblai - przyjeżdżał do niego z całego Poznania.

Jamie W. przypominam sobie nabrał w ahij parkowy dla jęńców  
Nymyła parku z lekarstwami, które dostarczały im aptekarki  
zadająca Gofos (obecnie zalesi w Szubim); Zygaldowicz, Skryperok  
Wanda obecni Golynia. Również współpracowała z J. Korynny i skie  
pamiętam, że ta ostatnia przyjechała do do Wrenblai po recepty na  
narkotyki

Jamie W. wspomina kontakty z Anglikami, którzy do obis  
znajdował się na Podgorn (tam jęńcy 1939 przebywali  
jęńcy polscy). Anglicy pracowali w wielkim bunkrze przy  
krematorium Drosbe (jakiś mi istniejący) i tam Polki z nimi  
rozmawiali, podawali jedzenie itd. Ci sami Anglicy które-  
gos dnia im powiedzieli, że mi mają przyjechać, bo to są state  
zbyt mi bezpieczne.

Relacje spisane dn. 4 XII 1978 r. Elżbieta Zewacka

[opinia H. Ant. - Roch. z dn. 15 XII 78: jakieś podobne oficera, która zaplać  
się z Niemcami i oficerami... ale może miała takie zadanie?? Zamek do Wre-  
blai. była Niemka!]

Relacja uczestniczki walki podziemnej

I. Dane osobiste

1. Janina Wrembel, I voto Madzielińska (od 1939 r.) II voto Żółtowska
2. ur. 16 lipca 1920 r. w Toruniu
3. rodzice Wacław Wrembel i Pelagia z d. Lemańska
4. ojciec znany toruński lekarz
5. wykształcenie średnie, zawód pielęgniarka
6. 87-100 Toruń, ul. Szeroka

II. Okres przedwojenny

1. Kończyła szkołę średnią, przebywała w domu
2. nie należała ani do PWK ani do ZHP

III. Okres okupacji

1. Przez cały okres okupacji przebywała w Toruniu wraz z rodziną. Do 1941 r. pracowała u ojca lekarza (jako jedyny lekarz laryngolog w Toruniu miał ogromną praktykę - powyżej 150 pacjentów dziennie), potem podjęła pracę w księgarni Westbalka, później u krawcowej Szymańskiej (dla uniknięcia wywiezienia na roboty do Niemiec).
2. Do pracy konspiracyjnej weszła z namowy p. Zalewskiego i Baranowskiego z Aleksandrowa. Ułatwiała ludziom zakonspirowanym przyjazdy z Włocławka i Aleksandrowa do Torunia pod pozorem wizyt lekarskich u ojca. Przyjeżdżający z Aleksandrowa musieli mieć przepustki, bo powiat nieszawski należał do Warthegau. Takie przepustki 3-dniowe uzyskano w razie przyjazdu do lekarza. W okresie 1942-45 dwaj panowie z Aleksandrowa przyjeżdżali co dwa tygodnie lub częściej. Trzej bracia z Włocławka - Nowotko nieco rzadziej. "As" (Lucjan Żołobiński) z Dobrzynia przyjeżdżał bardzo często. (Trzej panowie z Włocławka byli chyba z AL, bo w 1945 r. odnaleźli się od razu jako pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa - jeden z nich pełnił funkcję prokuratora w Bydgoszczy do r. 1956). Punkt kontaktowy, jaki obsługiwała Janina W. działał w ścisłej zależności z punktem kontaktowym i noclegowym u p. Graboszowej, która mieszkała o piętro niżej w tej samej kamienicy. P. Graboszowa była reichsdeutsch (mąż z Opoła) ale Polką gorliwą. Z dwóch jej synów jeden (Wacław) okaleczył się, aby nie pójść do wojska - Wehrmachtu. Studiował rok we Wrocławiu medycynę, w czasie wojny nie był w AK. Drugi Jan najpierw pracował w drogerii, potem był w Wehrmachcie, ale na terenie Torunia, należał do AK, pracował w gronie kolegów. Będąc żołnierzem, pracował w szpitalu w laboratorium należącym do Urzędu odpowiadającego San-epidowi. Tam wywoływał zdjęcia dla wywiadu. - U p. Graboszowej słuchali radia. P. Graboszowa ani Janina W. nie były zaprzysiężone.

Jan Grabosz pod koniec wojny przedostał się do Szwecji, gdzie dotychczas przebywa.

- U p. Graboszowej ukrywało się wielu ludzi, miała dwa pokoiki ukryte,
- jakiś ksiądz Salezjanin, przyprowadzony do Ojca jako pacjent przez znajomą rodziny Wremblów, p. Völpe, zamieszkał na kilka tygodni, po tym czasie "odebrała" go p. Völpe do siebie i wkrótce został aresztowany.
  - ukrywał się również p. Rutkowski z Bydgoszczy, do r. 1943 nie meldowany
  - ukrywał się również p. Szeffler, student z Poznania, pochodzący z Kamionki k. Torunia (wzmianka o pobycie u p. Graboszowej w jego książce "Okupacyjne drogi" 1967 r.)
  - także p. Baranowski
  - również p. Szubarga z Grudziądza, gdzie należał do Związku Zachodniego i z tego powodu był poszukiwany przez Niemców

U p. Graboszowej był ciągły ruch, który ginął wśród wielkiej liczby pacjentów dr Wrembla - przyjeżdżali do niego z całego Pomorza.

Janina W. przypomina sobie udział w akcji paczkowej dla jeńców. Wysyłała paczki z lekarstwami, które dostarczały im aptekarki - Jadwiga Gołąb (obecnie zdaje się Szubin), Zygałłowicz, Skrzypczak Wanda obecnie Gdynia. Również współpracowała z J. Kryszczyńską, pamięta, że ta ostatnia przyszła do dr Wrembla po receptę na narkotyki.

Janina W. wspomina kontakty z Anglikami, których obóz znajdował się na Podgórzu (tam jesienią 1939 przebywali jeńcy polscy). Anglicy pracowali w Wielkim bunkrze przy Czerwonej Drodze (już nie istniejący i tam Polki z nimi rozmawiali, podrzucali jedzenie itd. aż sami Anglicy któregoś dnia im powiedzieli, że nie mają przychodzić, bo to się stało zbyt niebezpieczne.

Relację spisała dnia 4. IX. 1978 r.

Elżbieta Zawacka

Za zgodność:

Strona 2 z 2  
odpowiedzialnym

Jan Grabosz pod koniec wojny przedostał się do Szwecji, gdzie dotychczas przebywa.

- U p. Graboszewej ukrywało się wielu ludzi, miała dwa pokoiki ukryte,
- jakiś ksiądz Salezjanin, przyprowadzony do Ojca jako pacjent przez znajomą rodziny Wremblów, p. Volpe, zamieszkał na kilka tygodni, po tym czasie "odebrała" go p. Volpe do siebie i wkrótce został aresztowany.
  - ukrywał się również p. Rutkowski z Bydgoszczy, do r. 1943 nie meldowany
  - ukrywał się również p. Szeffler, student z Poznania, pochodzący z Łamionki k. Torunia (wzmianka o pobycie u p. Graboszewej w jego książce "Okupacyjne drogi" 1967 r.)
  - także p. Baranowski
  - również p. Szubarga z Grudziądza, gdzie należał do Związku Zachodniego i z tego powodu był poszukiwany przez Niemców

U p. Graboszewej był ciągły ruch, który ginął wśród wielkiej liczby pacjentów dr Wrembla - przyjeżdżali do niego z całego Pomorza.

Janina W. przypomina sobie udział w akcji paczkowej dla jeńców. Wysyłała paczki z lekarstwami, które dostarczały im aptekarki - Jadwiga Gołąb (obecnie zdaje się Szubin), Zygałłowicz, Skrzypczak Wanda obecnie Gdynia. Również współpracowała z J. Kryszczyńską, pamięta, że ta ostatnia przyszła do dr Wrembla po receptę na narkotyki.

Janina W. wspomina kontakty z Anglikami, których obóz znajdował się na Podgórzu (tam jesienią 1939 przebywali jeńcy polscy). Anglicy pracowali w Wielkim bunkrze przy Czerwonej Drodze (już nie istniejący i tam Polki z nimi rozmawiali, podrzucali jedzenie itd. aż sami Anglicy któregoś dnia im powiedzieli, że nie mają przychodzić, bo to się stało zbyt niebezpieczne.

Relację spisała dnia 4. IX. 1978 r.

Elżbieta Zawacka

Za zgodność:

Stwierdzam zgodność  
odpisu z oryginałem



Relacja uczestniczki walki podziemnej

I. Dane osobiste

1. Janina Wrembel, I voto Machalińska (od 1939 r.) II voto Żółtowska
2. ur. 16 lipca 1920 r. w Toruniu
3. rodzice Wacław Wrembel i Pelagia z d. Lemańska
4. ojciec znany toruński lekarz
5. wykształcenie średnie, zawód pielęgniarka
6. 87-100 Toruń, ul. Szeroka

II. Okres przedwojenny

1. Kończyła szkołę średnią, przebywała w domu
2. nie należała ani do PWK ani do ZHP

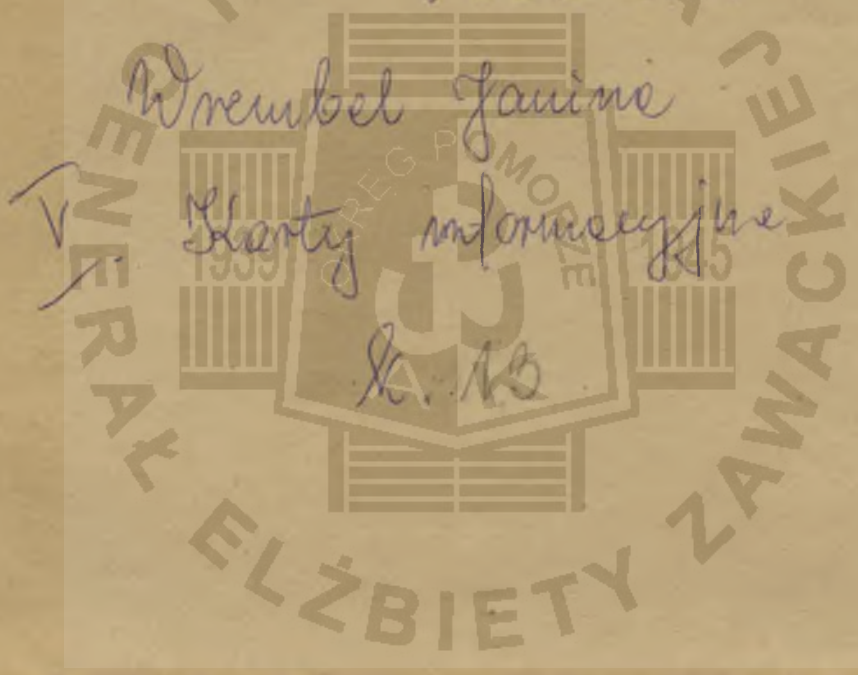
III. Okres okupacji

1. Przez cały okres okupacji przebywała w Toruniu wraz z rodziną. Do 1941 r. pracowała u ojca lekarza (jako jedyny lekarz laryngolog w Toruniu miał ogromną praktykę - powyżej 150 pacjentów dziennie), potem podjęła pracę w księgarni Westpkahta, później u krawcowej Szymańskiej (dla uniknięcia wywiezienia na roboty do Niemiec).
2. Do pracy konspiracyjnej weszła z namowy p. Zalewskiego i Baranowskiego z Aleksandrowa. Ułatwiała ludziom zakonspirowanym przyjazdy z Włocławka i Aleksandrowa do Torunia pod pozorem wizyt lekarskich u ojca. Przyjeżdżający z Aleksandrowa musieli mieć przepustki, bo powiat nieszawski należał do Warthegan. Takie przepustki 3-dniowe uzyskano w razie przyjazdu do lekarza. W okresie 1942-45 dwaj panowie z Aleksandrowa przyjeżdżali co dwa tygodnie lub częściej. Trzej bracia z Włocławka - Nowotko nieco rzadziej. "As" (Lucjan Żołobiński) z Dobrzynia przyjeżdżał bardzo często. (Trzej panowie z Włocławka byli chyba z AL, bo w 1945 r. odnaleźli się od razu jako pracownicy Urzędu Bezpieczeństwa - jeden z nich pełnił funkcję prokuratora w Bydgoszczy do r. 1956). Punkt kontaktowy, jaki obsługiwała Janina W. działał w ścisłej zależności z punktem kontaktowym i noclegowym u p. Graboszowej, która mieszkała o piętro niżej w tej samej kamienicy. P. Graboszowa była ~~rodzeństwem~~ (należała do) ~~rodziny~~ Polkapłódniwą. Z dwóch jej ~~rodzeństwem~~ ~~rodziny~~ do wojska ~~rodzeństwem~~ ~~rodziny~~ w Wehrmachcie. Studiował rok we Wrocławiu medycynę, w czasie wojny nie był w AK. Drugi Jan najpierw pracował w drogerii, potem był w Wehrmachcie, ale na terenie Torunia, należał do AK, pracował w gronie kolegów. Będąc żołnierzem, pracował w szpitalu w laboratorium należącym do Urzędu odpowiadającego San-epidowi. Tam wywoływał zdjęcia dla wywiadu. - U p. Graboszowej słuchali radia. P. Graboszowa ani Janina W. nie były zaprzysiężone.

T. K. 360/360 Pom:

Tamci

Wrembel Janina  
Blanty informacyjne  
K. 13



1.

2. 360/Pan

3. Toruń  
1

4. Wrembel Janina  
u s. Zółtowska imię Matylini

5. 2 d. Wrembel

6.

7.

8.

9. 16. 7. 1960 r. Toruń

10. Toruń, Szeroka

11.

12. Relacja Własna

K 1,2



360 Pan

Tarni

Wrembel Janina

3

inf. T. Zaleski; bywał u niej bardzo często, także z Bawarowkin.

Zona jeździła do J. Wrembel, która od ojców lekares brata Zaleskiego <sup>z pr.</sup> ~~z pr.~~   
 ~~il. parwa...~~   
 Tępnie mieszkał byle granicę między ~~...~~   
 i Dawzig - Westpreußen, potrzebne przepustki.

- J. Wrembel kontaktowała się z doświadczone   
 mistrzami Minchen (pralnia) z PFP?

8

Wrocław, Janina Zaryzka  
nr. 1910 + Janina  
później w Warszawie i czasie wojny do końca wojny  
nie zapomniała

4 marca 1945  
Lwów 2/45

listy z 1945  
dojeżdżała z Warszawy do Krakowa  
Izrael  
przebieg choroby i powrót z polski i w drodze  
Grabarowicz - przyjeżdża  
później matka w alicji przyjechała dla siebie  
pracowała z lekarstwami od apopleksji Golub

verle

11

wyjazd do Poznania  
prelekcje o ucieczkach kobiet w powojennej  
wielki oporn.

Mówiłam w dobrej formie przed 2 godzinami  
obiegając około 10-ciu starymi i nowymi  
muzeum (auto muzeum, pracowni muzeum)  
prosząc kilka kobiet starych i nowych -  
Smyk (p. Rubacki, jakas w edna)

9 MARZEC 1980

dobra atmosfera - ale czyżby było na tym przed-  
mie przybyły moje relacje (zawiesz auto muzeum)

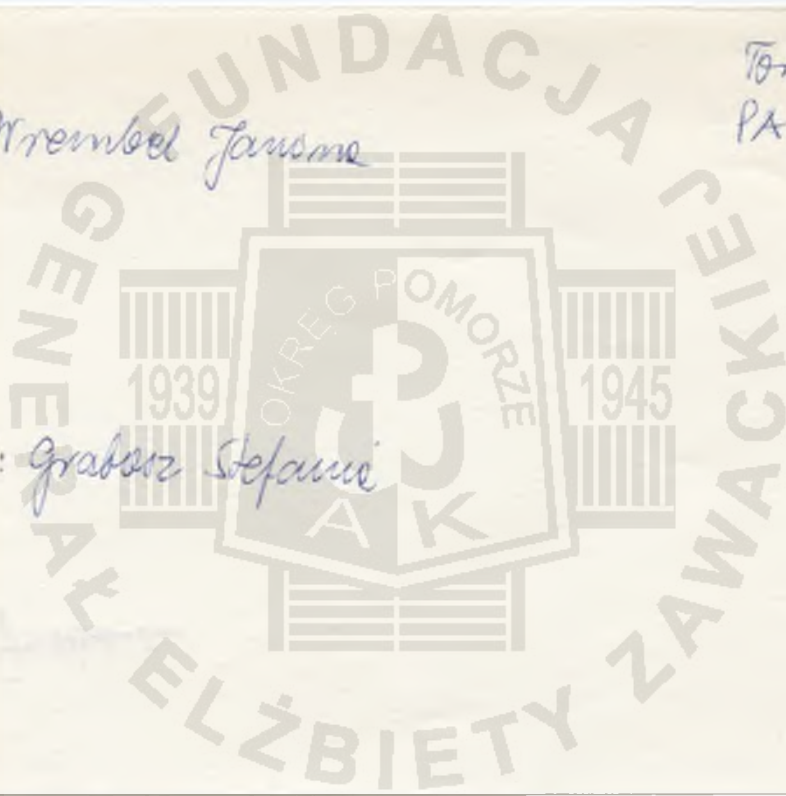
2/

Wrembel Janina

Tomu 5  
PAP

T.: Grabarz Stefania

KP-95





a Wrembel Janina  
Młodziejowska Janina  
wójtowa dr. Wrembel (ul. Szeroka 33);  
some oficera W P osadzonego w oflagu;  
kontaktowała się z Lucjanem  
Sutajskim, docierała do Dobrynia  
m. Drużyc.

Jerzy 6  
1952

zob: Wspomnienia... T. II: 837/2119 Pom.  
z. II s. 15 Helena Wróblewska  
(Brodnica)

482 VIII 105

Tomi  
nr 7

Mowlan'ska Janine  
z d. Krambel.?

Córnle dra Krambela, tone oficne KP.  
Mier z uif montant Kramel z Dobrym  
L. Zofobinski w Dobrym i w Toruni.

cz. 1.

zob. T.: Spisane S. Szwajskiego, I Relewe,  
str. 483

HM-96

3

Wrembel en.  
Kadalinshė Jaunė

Tovai 8  
AK

Gospodyni pūnlita konhehlorega 4 Tonuini,  
mez k'ony Lucian 20 Robinsoni, luer, kominli  
Ipsomori Obu. Rypin utnymynei T'osomoi  
2 ko.

2ob. i k'rajisli, Susymiski i D'ualuoi  
902, 2nah'..., P'raqpd Hrst. 1980/z.k,  
str. 786

HMM-96

du Wrenkel Wactaw  
(1877? - 1947 XII)  
miostwa Kawariaw

Bozdun lekarski VI 1928  
Bozdun lekarski d/o  
Lamygalog  
prow. str. Prot.  
prow. 2 ok.

Jamnie

trzech braci Wactawa zyto  
ni Parmian

Ignacy. . . . . Parmian  
Jan. . . . . Tomian  
najpodobny zginel  
w okolicy

Grabosze Stefanie miostwa Pelagie

Wmunkel Bayden  
(1928)

10

matka z d. Lemniskie  
Pelagia

siostry matki Bayden

- Pelagia

- Bronisława Pomybyłowa  
z d. Lemniskie  
Bydgoszcz

- Wanda Jasiek  
z d. Lemniskie  
Pomybyłowa

- Stefania Grabowska  
z d. Lemniskie

Grabowska z Stefanią  
Słoboda  
Walczyńska Słoboda  
w Toruniu od 1930?

+1983 Wacław  
Lewicki w Toruniu

Jan Grabowski  
Gosławice

~~chciał być lekarzem~~  
studia medyczne i rok  
Pomorze

1930 w. w. chemia  
studia w. d. d. d. d.  
medycyna w. Freiburg

żona Bronisława Grabowska  
Toruń, Lecha 10

201 - 1000 72

FUNDACJA  
ENERGIA  
AKTYWIZACJA  
ELŻBIETY  
WAWACKIE

11

†

Z najgłębszym żalem zawiadamiamy, że w dniu 9 marca 1991 roku zmarła nagle nasza Najukochańsza Siostra

**śp. Janina Dzierżyńska Wrembel**

wielce zasłużony pracownik toruńskiej służby zdrowia, która swe znojne i pracowite życie bez reszty poświęciła niesieniu ulgi chorym i cierpiącym. Została odznaczona Srebrnym Krzyżem Zasługi i Odznaką Wzorowego Pracownika Służby Zdrowia. Przyjaciół i Znajomych prosimy o modlitwę w Jej intencji.

Pograżeni w smutku  
BRACIA

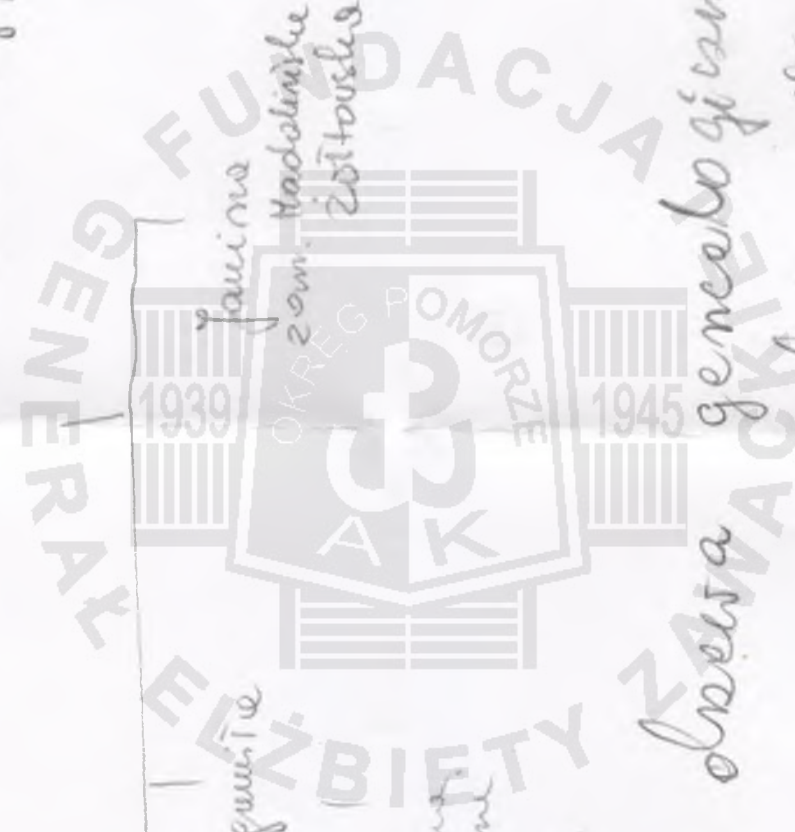
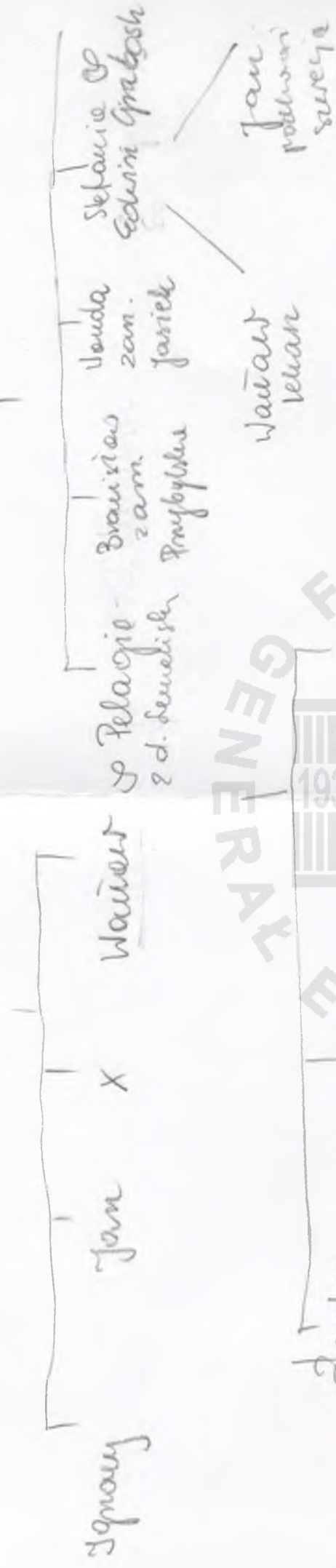
Pogrzeb odbędzie się w dniu 15 marca 1991 roku o godzinie 11.00. Po mszy świętej w Bazylice Św. Jana — nastąpi odpróżnienie zwłok na cmentarz parafialny przy ul. Gałczyńskiego.

13127-g



X & Y

X & Y (demouriski)



Projekt drzewa genealogicznego  
rodziny Wremblów

spokradzina  
p. Elz. Dybas - Kwiecinsk  
5.04.2006



ARCHIWUM

Elektryczność

poz. 360 / Pom.

data wchodu 10.9.78

Ciotke Wrambldowy Grabos Stefania (zmarła 1945?)



++ 9-03-91

Toruń, Szeroka

Toruń

fakre Grabos Stefania

Wrembel - ul. Żółtowska Yanina  
I v. Madalinska

Wrembel - Zoltowska Janina

